

MACIEJ DORNA (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

 <https://orcid.org/0000-0002-4551-537X>

Uwagi o historii powstania Złotej Bulli z Rimini Przyczynek do początków władztwa Zakonu Krzyżackiego w Prusach

Zarys treści: Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie, kiedy i w jaki sposób doszło do zredagowania tzw. Złotej Bulli z Rimini, przywileju datowanego na marzec 1226 r., w którym cesarz Fryderyk II Hohenstauf potwierdził Zakonowi Krzyżackiemu przyszłe darowizny ze strony księcia Konrada I mazowieckiego oraz nadał mu prawo posiadania wszystkich ziem, jakie zdobędzie w Prusach wraz z szerokimi uprawnieniami władzy zwierzchniej. Autor podejmuje dyskusję z koncepcjami genezy Złotej Bulli sformułowanymi przez Sylvaína Gouguenheima oraz Tomasza Jasińskiego i przedstawia własny pogląd na czas oraz mechanizm zredagowania Złotej Bulli w znanej nam obecnie wersji.

Abstract: The paper is an attempt at solving the question of when and how the so-called Golden Bull of Rimini was written up. It was a privilege dated March 1226, in which Emperor Frederick II Hohenstauf confirmed to the Teutonic Order the planned donation from Duke Konrad I of Masovia and granted to them rights to possess all the lands that the Order would conquer in Prussia, along with broad rights of supreme authority. The author undertakes a discussion with the views on the genesis of the Golden Bull formulated by Sylvaín Gouguenheim and Tomasz Jasiński, and presents his own stance regarding the time and contexts of writing up the Golden Bull in the version known today.

Słowa kluczowe: Złota Bulla z Rimini, Herman von Salza, Konrad I Mazowiecki, Fryderyk II Hohenstauf, Zakon Krzyżacki, ziemia chełmińska, Prusy

Keywords: Golden Bull of Rimini, Herman von Salza, Konrad I of Masovia, Frederick II Hohenstauf, Teutonic Order, Land of Chełmno, Prussia

Datowany na marzec 1226 r. słynny przywilej cesarza Fryderyka II dla Zakonu Krzyżackiego, zwany od wiszącej przy jednym z dwóch jego zachowanych egzemplarzy złotej pieczęci oraz od miejsca swego wystawienia Złotą Bullą z Rimini, nie przestaje absorbować uwagi badaczy¹. W ostatnich dekadach dyskusja wokół

¹ Zob. T. Jasiński, Forschungen zur Goldenen Bulle von Rimini ab 1993 – ein Nachtrag, w: tegoż, Kruschwitz, Rimini und die Grundlagen des preußischen Ordenslandes. Urkundenstudien zur Frühzeit des Deutschen Ordens im Ostseeraum, Marburg 2008 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens 63), s. 131-153 (polska wersja: Badania nad Złotą Bullą z Rimini od roku 1993, w: tegoż, Historia laetitia mea. Prace wybrane z lat 1981-2020, Poznań 2021, s. 243-258); t e n ż e, Die neuen Forschungen über die Echtheit der Goldenen Bulle, w: Deutschordensgeschichte aus internationaler Perspektive. Festschrift

niego skoncentrowała się na kwestii czasu jego powstania oraz mechanizmu jego zredagowania. U podstaw tego stanu rzeczy legło dostrzeżenie przez naukę rozdziewu pomiędzy datą Złotej Bulli a cechami formalnymi obu jej zachowanych egzemplarzy, tzw. warszawskiego i królewieckiego. Rolę prekursora odegrał w tym zakresie niemiecki badacz Paul Zinsmaier, który w 1974 r. zauważył, iż cechy zewnętrzne Złotej Bulli zdecydowanie odbiegają od cech dokumentów Fryderyka II z lat dwudziestych XIII w., natomiast odpowiadają zwyczajom jednego z notariuszy kancelarii cesarskiej z lat 1232-1245². Obserwacja ta została następnie podchwycona i rozwinięta przez Tomasza Jasińskiego w jego erudycyjnym studium z 1994 r.³, a ostatnio potwierdzona przez autorów najnowszej edycji tego dokumentu w *Monumenta Germaniae Historica*⁴.

O ile jednak historycy zgodni są dzisiaj co do tego, że znane nam egzemplarze Złotej Bulli nie powstały w 1226 r., jak wynikałoby to z datacji tego dokumentu, o tyle różnią się w opiniach na temat, kiedy zredagowano ów dokument i w jaki sposób się to dokonało. T. Jasiński uważał, że Złota Bulla powstała w 1235 r. na potrzeby ówczesnego sporu Zakonu Krzyżackiego z księciem Konradem mazowieckim o ziemię dobrzyńską i że nie spisano jej na podstawie jakiegoś dokumentu z 1226 r., a odzwierciedlone w niej realia z tego roku, jak lista świadków, zostały odtworzone z pamięci. Zdaniem tego uczonego w 1226 r. miano bowiem rzeczywiście dyskutować na dworze cesarza Fryderyka II o sprawie Prus, lecz nie wystawiono wówczas żadnego dokumentu, który, tak jak Złota Bulla, zatwierdzałby darowizny obiecane Zakonowi Krzyżackiemu przez Konrada i otwierałby Krzyżakom drogę do podboju ziem pruskich⁵. Zgodnie z tą wykładnią Złota Bulla z Rimini winna być uważana za falsyfikat kancelaryjny sporządzony za zgodą cesarza⁶.

Koncepcja ta spotkała się z polemiką ze strony francuskiego badacza Sylvaina Goguenheima, który podjął próbę wykazania, iż Złota Bulla miała swoją pierwotną redakcję z 1226 r., o czym miałyby świadczyć kilka dostrzeżonych przez tego badacza w tekście tego dokumentu interpolacji⁷. Za istnieniem pisemnej podstawy

für Udo Arnold zum 80. Geburtstag, Weimar 2020 (*Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens* 85), s. 121-136 (polska wersja: *Nowe badania nad Złotą Bullą Fryderyka II dla zakonu krzyżackiego*, w: tegoż, *Historia laetitia mea*, s. 261-276).

² P. Z i n s m a i e r, *Die Reichskanzlei unter Friedrich II.*, w: *Probleme um Friedrich II.*, Sigmaringen 1974 (*Vorträge und Forschungen* 16), s. 147 n.

³ T. J a s i ń s k i, *Złota Bulla Fryderyka II dla zakonu krzyżackiego z roku rzekomo 1226*, *Roczniki Historyczne* 60, 1994, s. 107-154; studium to doczekało się niedawno przedruku, a wcześniej także przekładów na język angielski i niemiecki, jednak w dalszej części artykułu będę się powoływał tylko na jego pierwotne wydanie; zob. T. J a s i ń s k i, *Historia laetitia mea* (jak w przyp. 1), s. 171-242; t e n ż e, *The Golden Bull Allegedly Issued in 1226 by Friedrich II for the Teutonic Order*, *Quaestiones Mediaevali Aevi Novae* 3, 1998, s. 221-244; t e n ż e, *Die Goldene Bulle von Rimini Kaiser Friedrichs II. für den Deutschen Orden*, w: tegoż, *Kruschwitz* (jak w przyp. 1), s. 71-130.

⁴ *Die Urkunden Friedrichs II. 1222-1226*, wyd. W. Koch, K. Höfflinger, J. Spiegel, Ch. Friedl, K. Gutermuth, *Monumenta Germaniae Historica, Diplomata regum et imperatorum Germaniae*, t. XIV, cz. 5/1, Wiesbaden 2017, nr 1158, komentarz wydawców, s. 541.

⁵ T. J a s i ń s k i, *Złota Bulla*, s. 131-140, 148-153.

⁶ Tamże, s. 152.

⁷ S. G o u g u e n h e i m, *L'Empereur, le Grand Maître et la Prusse, la bulle de Rimini en question (1226/1235)*, *Bibliothèque de L'École des Chartes* 162, 2004, nr 2, s. 381-420;

z 1226 r. opowiedzieli się również najnowsi wydawcy dokumentu, jednak w odróżnieniu od S. Gouguenheima oparli swój pogląd nie na kryteriach tekstowych, lecz na argumentacji probabilistycznej, uznając za nieprawdopodobne, by w roku 1245, kiedy to, ich zdaniem, zostały spisane oba egzemplarze Złotej Bulli, miano stworzyć dokument odnoszący się do sytuacji w 1226 r. wyłącznie z pamięci, bez żadnej pisemnej podstawy⁸. Ostatnio za istnieniem pierwotnej wersji Złotej Bulli z 1226 r. opowiedziałem się również i ja w kontekście rozważań nad sporną kwestią nadania Prus landgrafowi Turynгии Ludwikowi przez cesarza Fryderyka II w tym właśnie roku, uznawszy za dowód w tej kwestii sposób przedstawienia w tekście tego przywileju złożonej przez Konrada mazowieckiego Zakonowi Krzyżackiemu propozycji uposażenia go w ziemi chełmińskiej⁹.

Niniejszy artykuł ma na celu dodanie do tej dyskusji nowych argumentów, przemawiających z jednej strony za istnieniem pierwotnej wersji Złotej Bulli z 1226 r., z drugiej zaś – rzucających światło na kwestię stosunku pomiędzy ową wersją a wersją znaną nam z zachowanych egzemplarzy tego przywileju. Chodzi mianowicie o to, czy mamy w wypadku znanych nam egzemplarzy Złotej Bulli do czynienia jedynie z nową ekspedycją dokumentu z 1226 r. czy też z jego rozszerzoną redakcją, jak dowodził S. Gouguenheim. Jest to zagadnienie o niebagatelnym znaczeniu dla rozumienia najwcześniejszego etapu dziejów Zakonu Krzyżackiego nad dolną Wisłą. Biorąc bowiem pod uwagę fakt, iż Złota Bulla zawiera rozwiniętą koncepcję niezależnego władztwa krzyżackiego w Prusach, jest rzeczą wartą rozważenia, czy koncepcja ta jest wytworem jednego momentu dziejowego, czy też jej kształtowanie się było rozciągnięte w czasie. W obliczu tak zarysowanego problemu badawczego zasadnicze znaczenie ma kwestia interpolacji w tekście Złotej Bulli, wprowadzona do dyskusji przez S. Gouguenheima. Dlatego też to od jej rozpatrzenia należy rozpocząć niniejsze wywody.

S. Gouguenheim doszukał się interpolacji w sześciu miejscach Złotej Bulli, kierując się przy ich identyfikacji kryteriami rzeczowej spójności, stylistycznej i grammatycznej poprawności oraz chronologicznej adekwatności. Jako pierwsze z owych miejsc wspomniany badacz wskazał fragment narracji, w którym jest mowa o złożonej przez Konrada mazowieckiego Hermanowi von Salza obietnicy uposażenia Zakonu *de terra, que vocatur Culmen, et in alia terra, inter marchiam suam videlicet et confinia Prutenorum*. Wątpliwości S. Gouguenheima wzbudziło tutaj użycie w jednym zdaniu dla opisanego obietnicy Hermanowi von Salza darowizny dwóch różnych konstrukcji: *de terra – et in alia terra*. Ponieważ forma taka wydała się temu badaczowi niepoprawna, uznał cały fragment dotyczący wspomnianej „innej ziemi” za interpolację, w czym upewniła go analiza dwóch dalszych fragmentów odnoszących się do złożonej na ręce wielkiego mistrza Zakonu obietnicy księcia

zob. odpowiedź: T. Jasiński, *Forschungen*, s. 137-145; t e n z e, *Badania*, s. 250-258; por. też S. Gouguenheim, *Krzyżacy*, tłum. M. Dalla Bella, S. Józwiak, Malbork 2012 (wydanie oryg.: *Les Chevaliers teutoniques*, Paris 2007), s. 133, gdzie krótki zarys omówionej koncepcji.

⁸ Die Urkunden Friedrichs II., nr 1158, komentarz wydawców, s. 542 n.

⁹ M. Dorna, O nadaniu Prus landgrafowi Turynгии Ludwikowi IV w roku 1226, *Zapiski Historyczne* 89, 2024, z. 1, s. 39-61.

Konrada, gdzie ma być już mowa wyłącznie o jednej ziemi mającej stać się przedmiotem darowizny – ziemi chełmińskiej¹⁰.

Czterech kolejnych interpolacji S. Gouguenheim doszukał się w następującym zdaniu z dyspozytywnej części Złotej Bulli: *Nos igitur attendentes promptam et expositam devotionem eiusdem magistri, qua pro terra ipsa sue domui acquirenda ferventer in domino estuabat et quod terra ipsa sub monarchia imperii est contenta, confidentes quoque de prudentia magistri eiusdem, quod homo sit potens opere et sermone et per suam et fratrum suorum instantiam potenter incipiet et conquisitionem terre viriliter prosequetur nec desistet inutiliter ab inceptis, quemadmodum plures multis laboribus in eodem negotio frustra temptatis, cum viderentur proficere, defecerunt, auctoritatem eidem magistro concessimus terram Pruscie cum viribus domus et totis conatibus invadendi concedentes et confirmantes eidem magistro, successoribus eius et domui sue in perpetuum tam predictam terram, quam a prescripto duce recipiet, ut promisit, et quamcumque aliam dabit, necnon totam terram, quam in partibus Pruscie conquirit domino faciente, velut vetus et debitum ius imperii in montibus, planicie, fluminibus, nemoribus et in mari, ut eam liberam ab omni servicio et exactione teneant et immunem et nulli respondere proinde teneantur*. Jako znamię pierwszej spośród zidentyfikowanych tutaj przez siebie interpolacji S. Gouguenheim wskazał konstrukcję *attendentes – – devotionem – – et quod*, której stylistyczną niezgrabność, polegającą na połączeniu dwóch różnych konstrukcji z jednym czasownikiem, uznał za efekt wtórnego dopisania frazy *et quod terra ipsa sub monarchia imperii est contenta*¹¹.

Z późniejszym dodatkiem mamy, zdaniem francuskiego badacza, do czynienia również we fragmencie: *confidentes quoque de prudentia magistri eiusdem, quod homo sit potens opere et sermone et per suam et fratrum suorum instantiam potenter incipiet et conquisitionem terre viriliter prosequetur*. S. Gouguenheim zwrócił uwagę na gramatyczną niespójność pomiędzy użytym tutaj koniunktywem czasu teraźniejszego (*sit*) a indykatiwem czasu przyszłego (*incipiet*). Zgodnie z tym spostrzeżeniem efektem wtórnej ingerencji w tekst mają być odnoszące się do Hermana von Salza słowa: *homo sit potens opere et sermone*¹². Za interpolację uznał S. Gouguenheim także ciąg dalszy zacytowanego powyżej zdania: *nec desistet inutiliter ab inceptis, quemadmodum plures multis laboribus in eodem negotio frustra temptatis, cum viderentur proficere, defecerunt*, gdzie dostrzegł aluzję do fiaska poczynań chrystianizacyjnych biskupa Prus Chrystiana, sugerującą powstanie tego fragmentu dopiero w połowie lat trzydziestych XIII w.¹³ Późniejszym dodatkiem miałyby być wreszcie słowo *velut* w formule: *velut vetus et debitum ius imperii*, w którego użyciu S. Gouguenheim dopatrzył się znamion niepoprawności gramatycznej; zamiast niego należałoby bowiem oczekiwać tutaj słowa *secundum*¹⁴.

Listę owych pięciu interpolacji francuski badacz był skłonny poszerzyć jeszcze o zawarte w dyspozycji porównanie praw nadanych Zakonowi w Prusach do uprawnień książąt Rzeszy: *quam aliquis princeps imperii melius habere dinoscitur in terra sua*

¹⁰ S. G o u g u e n h e i m, L'Empereur, s. 410 n.

¹¹ Tamże, s. 411 n.

¹² Tamże, s. 412.

¹³ Tamże, s. 412 n.

¹⁴ Tamże, s. 413.

quam habet. Podejrzenia uczonego wzbudziły w tym przypadku problemy z adekwatnym przetłumaczeniem użytego tutaj przysłówka *melius*¹⁵. Włączenie tej frazy do pierwotnego tekstu Złotej Bulli miałyby, zdaniem historyka, stanowić nawiązanie do nadania księżętom Rzeszy przez Henryka (VII) i Fryderyka II w latach 1231-1232 zbiorczego przywileju, znanego w historiografii jako *Statutum in favorem principum*¹⁶.

W świetle zrekapitulowanej powyżej koncepcji pierwotna redakcja Złotej Bulli z 1226 r. w relatywnie niewielkim stopniu różniłaby się od redakcji znanej nam obecnie, sporządzonej, jak w ślad za T. Jasińskim przyjmował S. Gouguenheim, w 1235 r. Z punktu widzenia wartości prawnej cesarskiego przywileju najpoważniejsze różnice polegałyby na braku w pierwszej redakcji wzmianki o *alia terra*, a także słów o przynależności nadanych Krzyżakom ziem do *monarchia imperii* i o porównywalności nadanych wielkim mistrzom Zakonu uprawnień do praw książąt Rzeszy. Trzon postanowień Złotej Bulli, konstytuujących status Zakonu na terenie północnych ziem polskich i w Prusach, a więc potwierdzenie i nadanie Krzyżakom uposażenia obiecanego im przez Konrada mazowieckiego w ziemi chełmińskiej oraz wszystkich mających zostać przez nich zdobytymi ziem w Prusach wraz z szerokimi uprawnieniami władzy zwierzchniej, były już natomiast sformułowane w 1226 r.

Sprawdźmy jednak, w jakiej mierze zasadne są wnioski S. Gouguenheima dotyczące interpolacji w tekście Złotej Bulli. Zaczniemy od kwestii domniemanego dopisania do pierwotnego tekstu frazy: *et in alia terra, inter marchiam suam videlicet et confinia Prutenorum*. Otóż w kontekście pierwszego nadania Konrada mazowieckiego dla Krzyżaków z 23 IV 1228 r., obejmującego ziemię chełmińską oraz wieś Orłowo na Kujawach, mamy pełne prawo interpretować fakt użycia w narracji Złotej Bulli dwóch różnych konstrukcji przyimkowych (*de terra* – – *et in alia terra*) nie jako przejaw gramatycznej wadliwości tego zdania, ale wyraz dążenia do precyzyjnego oddania przedmiotu obiecanych Hermanowi von Salza darowizn. Konstrukcja *in alia terra*, inaczej niż konstrukcja *de terra*, może być bowiem odczytywana jako odnosząca się do darowizny o punktowym charakterze, co odpowiada nadaniu Orłowa, jak swego czasu zwrócił już uwagę August Seraphim¹⁷.

¹⁵ Tamże, s. 413.

¹⁶ Tamże, s. 413 n.; zob. też tamże, s. 408, 410.

¹⁷ A. S e r a p h i m, Zur Frage der Urkundenfälschungen des deutschen Ordens, Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte 19, 1906, s. 24, przyp. 1; por. jednak T. J a s i ń s k i, Złota Bulla, s. 131 n., gdzie uczonego ten polemizuje z interpretacją Seraphima, argumentując, iż Kujawy, gdzie znajdowało się Orłowo, nie leżały pomiędzy księstwem Konrada a Prusami. Poglądowi temu można jednak przeciwstawić argument, że odnośny fragment Złotej Bulli opiera się na relacji złożonej przez Hermana von Salza, który nie mógł posiadać szczegółowej orientacji w stosunkach przestrzennych na polsko-pruskim pograniczu i precyzyjne oddanie tychże stosunków nie było też zapewne jego celem. W obliczu presji ze strony Prusów na północne rubieże ziem księcia Konrada również Kujawy mogły być zresztą postrzegane jako leżące w pobliżu granic Prusów, zwłaszcza w kontekście pruskiej penetracji ziemi chełmińskiej, której przykładem może być chociażby zniszczenie Chełmna, wzmiankowane w przywileju z *Lonyz* (Preussisches Urkundenbuch, t. I, cz. 1, wyd. R. Philippi, C.P. Wölky, Königsberg i. Pr. 1882, nr 41); por. J. P o w i e r s k i, Przekaz Dusburga o najazdach pruskich i przejściowej okupacji ziemi chełmińskiej, w: tegoż, Prussica. Artykuły zebrane z lat 1965-1995, t. II, Malbork 2005, s. 9-41 [pierwodruk 1971]; w sprawie interpretacji wzmianki o *alia terra* zob. też niżej s. 70 n.

Jako argument za tezą o interpolacji nie może też służyć podniesiony przez S. Gouguenheima brak wzmianki o wspomnianej *alia terra* w następującym fragmencie narracji: *Quam promissionem recepisse distulerat et celsitudinem nostram suppliciter implorabat. Quod si dignaremur annuere votis suis, ut auctoritate nostra fretus inciperet aggredi et prosequi tantum opus et ut nostra sibi et domui sue concederet et confirmaret serenitas tam terram, quam predictus dux donare debebat, quam totam terram, que in partibus Pruscie per eorum instantiam fuerit acquisita.* Interpretując ten fragment Złotej Bulli, S. Gouguenheim przyjął, że sformułowanie *tam terram, quam predictus dux donare debebat* odnosi się wyłącznie do ziemi chełmińskiej, nie zauważywszy jednak, że w tym zdaniu słowo *terra* nie musi oznaczać konkretnej jednostki terytorialnej, lecz może być interpretowane jako zbiorcze określenie terenów obiecanych Krzyżakom przez księcia Konrada. Przemawia za tym druga część tego zdania, w której termin *terra* w takim właśnie ogólnym znaczeniu został użyty w odniesieniu do przyszłych zdobyczy Zakonu w Prusach: *quam totam terram, que in partibus Pruscie per eorum instantiam fuerit acquisita.* Zauważmy również, że w takim samym znaczeniu termin *terra* został użyty również w dyspozycji Złotej Bulli: *concedentes et confirmantes eidem magistro, successoribus eius et domui sue in perpetuum tam predictam terram, quam a prescripto duce recipiet, ut promisit, et quamcumque aliam dabit, necnon totam terram, quam in partibus Pruscie conquirit domino faciente – – ut eam liberam ab omni servicio et exactione teneant et immunem et nulli respondere proinde teneantur.* Dowodem przyjęcia tutaj wspomnianego powyżej znaczenia słowa *terra* jest liczba pojedyncza zaimka *eam* oraz przymiotników *liberam* i *immunem*, gdyż w wypadku użycia tutaj słowa *terra* w znaczeniu jednostki terytorialnej, przywołane słowa musiałyby mieć formę *eas, liberas* i *immunes*.

Co się natomiast tyczy domniemanych przez S. Gouguenheima interpolacji w dyspozytywnej części Złotej Bulli, to należy się zgodzić, iż fraza: *et quod terra ipsa sub monarchia imperii est contenta*, jest w sposób na tyle niezręczny połączona z wcześniejszą częścią zdania (konstrukcja: *attendentes – – devotionem – – et quod*), że istotnie powinna być uznana za późniejszy dodatek. Za tym, że rzeczywiście mamy tutaj do czynienia z interpolacją, przemawia poza tym fakt, iż fraza ta rozbija treściową spójność całego zdania, które od początku do końca skoncentrowane jest na osobie wielkiego mistrza Hermana von Salza. Najpierw wystawca wspomina bowiem *devotio* wielkiego mistrza, która towarzyszyła jego staraniom o pozyskanie ziem nad dolną Wisłą, następnie wyraża wiarę, że dzięki swej *prudencia* Herman podejmie i będzie konsekwentnie prowadził podbój Prus, potem nadaje mu prawo do rozpoczęcia podboju Prus, a wreszcie nadaje i potwierdza mistrzowi i jego następcom ziemię, którą otrzyma od księcia Konrada mazowieckiego i zdobędzie w Prusach. W tym kontekście kwestia przynależności nadanych Zakonowi ziem do *monarchia imperii* stanowi ewidentnie odrębne zagadnienie.

Można się również zgodzić z S. Gouguenheimem w tym, że interpolacją jest odniesiona do Hermana von Salza fraza: *quod homo sit potens opere et sermone.* Co prawda sam brak gramatycznej koherencji pomiędzy użytymi czasownikami *sit* oraz *incipiet* (a także *prosequetur*), stanowiłby być może zbyt wątplą przesłankę dla takiej konkluzji, ale można ją wzmocnić także innym argumentem: mianowicie brak

logicznej spójności fragmentu, w którym padają owe słowa: *confidentes quoque de prudentia magistri eiusdem, quod homo sit potens opere et sermone et per suam et fratrum suorum instantiam potenter incipiet et conquisitionem terre viriliter prosequetur*. Źródłem wspomnianej niespójności jest tutaj poprzedzające ustęp o Hermanie von Salza słowo *quod*, któremu trudno przyporządkować znaczenie nadające spójny sens całości analizowanego fragmentu. Wydające się w kontekście dalszego ciągu tego zdania najbardziej oczywistym wyborem znaczenie „że” („ufając także w roztropność tegoż mistrza, że – – przez gorliwość swoją i swoich braci skutecznie rozpocznie i będzie mężnie prowadził podbój ziemi”) odbiera bowiem jakikolwiek sens słowom *confidentes quoque de prudentia magistri eiusdem, quod homo sit potens opere et sermone*. Z drugiej zaś strony przywracające ów sens znaczenie „gdyż”, jakie przyjęli autorzy polskich przekładów Złotej Bulli¹⁸, nie ma większego sensu w kontekście słów *et per suam et fratrum suorum instantiam potenter incipiet et conquisitionem terre viriliter prosequetur*¹⁹. W tej sytuacji uprawniony jest pogląd, że słowa: *homo sit potens opere et sermone*, wraz z następującym po nich spójnikiem *et*, są interpolacją w zdaniu, które w pierwotnej wersji brzmiało: *confidentes quoque de prudentia magistri eiusdem, quod – – per suam et fratrum suorum instantiam potenter incipiet et conquisitionem terre viriliter prosequetur*.

Jak była o tym mowa, S. Gouguenheim uznał za interpolację również dalszy ciąg tego zdania (*nec desistet inutiliter ab inceptis, quemadmodum plures multis laboribus in eodem negotio frustra temptatis, cum viderentur proficere, defecerunt*), przyjąwszy, iż odpowiada on sytuacji z okresu załamania się akcji misyjnej biskupa Chrystiana w połowie lat trzydziestych XIII w. Dodajmy, że już wcześniej w podobny sposób zinterpretował ów fragment T. Jasiński, wszelako z tą różnicą, że uznał jego anachroniczność za dowód zredagowania całej Złotej Bulli dopiero we wskazanym czasie²⁰. Czy jednak rzeczywiście mamy podstawy, by uznać, iż omawiany fragment mógł powstać dopiero tak późno? Otóż powołanie się na losy akcji misyjnej biskupa Chrystiana nie może stanowić w tym względzie miarodajnej wskazówki, gdyż omawiany passus nie dotyczy bynajmniej misji pruskiej, ale podboju ziem pruskich. *Negotium*, o którego fiasku jest w nim mowa, jest bowiem w sposób jednoznaczny utożsamione z wymienioną wcześniej *conquisitio terre*. Analizowany ustęp nie mógł się zatem odnosić do działalności biskupa Chrystiana w Prusach, natomiast nadzwyczaj dobrze pasuje on do poprzedzających sprowadzenie Krzyżaków

¹⁸ Ziemia chełmińska w przeszłości. Wybór tekstów źródłowych, red. M. Biskup, Toruń 1961, s. 12 (tłum. J. Bieniak); Zakon krzyżacki i jego państwo w Prusach. Wybór tekstów źródłowych, red. A. Radzimiński, Toruń 2005, s. 26 (tłum. J. Paszkowiak).

¹⁹ Kłopoty z doбором właściwego znaczenia słowa *quod* obrazuje dobrze fakt, że w nowszym polskim tłumaczeniu ostatecznie przyjęto dwa znaczenia – „a także ufając w roztropność owego mistrza – gdyż jest człowiekiem potężnym w czynie i w mowie – że staraniem swoim i swych braci skutecznie rozpocznie i mężnie będzie kontynuował podbój ziemi”. W jeszcze inny sposób z problemu doboru właściwego znaczenia wybrnął w swoim przekładzie W. H u b a t s c h, Quellen zur Geschichte des Deutschen Ordens, Göttingen-Frankfurt-Berlin 1954 (Quellensammlung zur Kulturgeschichte 5), s. 49: „wir vertrauen auch auf die Klugheit des Meisters, der ein Mann ist mächtig in Werk und Wort und durch sein und seiner Brüder Bemühen kraftvoll beginnen und die Eroberung des Landes mannhaft durchführen – – wird”.

²⁰ T. J a s i ń s k i, Złota Bulla, s. 136 n.

polskich bezowocnych wysiłków mających na celu zbrojne ujarznienie Prus, wysiłków, których fiasko zostało poniekąd potwierdzone przez sam fakt zwrócenia się przez Konrada mazowieckiego do Zakonu Krzyżackiego z propozycją osadzenia go na pogranicznych ziemiach Polski i Prus²¹. Jako dodatkowy argument można tu przytoczyć fakt, iż w zdaniu Złotej Bulli, którego część stanowi interesujący nas tutaj passus, jest w sposób jednoznaczny odzwierciedlona perspektywa z okresu przed rozpoczęciem przez Zakon Krzyżacki podboju ziem pruskich, gdyż podbój ten jest tutaj przedstawiony jako mający się dopiero rozpocząć (*confidentes quoque – , quod – – potenter incipiet et conquisitionem terre viriliter prosequetur nec desistet inutiliter ab inceptis*). Zdanie to musiało zatem zostać sformułowane przed poczynieniem przez Zakon pierwszych zdobyczy na terenie Pomezanii, które stały się faktem nie później niż w drugiej połowie 1232 r.; *terminus ante quem* wyznacza w tym wypadku fakt pojawienia się Ludwika prowizora Kwidzyna w liście świadków przywileju lokacyjnego Chełmna i Torunia wystawionego, wedle ostatnich badań, 28 XII 1232 r.²² Oznacza to, że w momencie zredagowania tego zdania biskup pruski Chrystian nie znajdował się jeszcze w niewoli, a zatem o jakimkolwiek fiasku jego misji nie mogło być jeszcze mowy. W tym wypadku teza o interpolacji nie znajduje zatem uzasadnienia.

Jeśli idzie o domniemaną interpolację słowa *velut* w formule *velut vetus et debitum ius imperii in montibus, planicie, fluminibus, nemoribus et in mari*, to S. Gouguenheim nie wyjaśnił, na czym miałyby polegać gramatyczna niepoprawność jego użycia ani jaki miałyby być cel wplecenia do odnośnego fragmentu cesarskiego przywileju tego właśnie słowa zamiast właściwszego jakoby *secundum*. Podobnie nie sprecyzował, dlaczego trudności z uchwyceniem sensu słowa *melius* w formule *quam aliquis princeps imperii melius habere dinoscitur in terra sua quam habet*, miałyby przemawiać za wtórnym dodaniem tej formuły do tekstu Złotej Bulli²³. Tak w jednym, jak i w drugim wypadku hipoteza interpolacji również nie znajduje więc odpowiedniego uzasadnienia.

Mimo wszystkich słabych punktów argumentacji S. Gouguenheima należy jednak stwierdzić, że koncepcja tego badacza zasadniczo ostała się w ogniu krytyki, skoro przynajmniej w przypadku dwóch domniemanych przez niego interpolacji mamy rzeczywiście podstawy, by sądzić, że doszło w odnośnych miejscach Złotej Bulli do rozszerzającej ingerencji w tekst tego dokumentu. Trzeba przy tym dodać,

²¹ Zob. zwłaszcza M. Gładysz, Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatorskiego w XII-XIII wieku, Warszawa 2002, s. 170-203; również: K. Tymieniecki, Misja polska w Prusiech i sprowadzenie Krzyżaków, Toruń 1935, s. 14-17, 24-27, 30; M. Biskup, G. Labuda, Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – społeczeństwo – państwo – ideologia, Gdańsk 1988, s. 84-91.

²² M. Dorna, About the Date when the Foundation Privilege was Granted to Chełmno and Toruń, Zapiski Historyczne 80, 2015, z. 4, s. 85-102; zob. też S. Gouguenheim, Einige Bemerkungen über das Datum der Kulmer Handfeste und der etwaigen Anwesenheit Hermanns von Salza in Kulm im Winter 1232/1233, w: Deutschordensgeschichte aus internationaler Perspektive. Festschrift für Udo Arnold zum 80. Geburtstag, Weimar 2020 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens 85), s. 67-82.

²³ Na temat tłumaczenia tego słowa zob. T. Jasiński, Forschungen, s. 134-137; tenże, Badania, s. 247-250.

iż w tym samym pierwszym zdaniu dyspozycji, w którym udało się zidentyfikować wspomniane dwie interpolacje, natrafiamy jeszcze na dwa inne niewątpliwie późniejsze dodatki, co stanowi niezbity dowód, iż zdanie to rzeczywiście podlegało daleko idącym przeróbkom.

Pierwszą z owych interpolacji znajdujemy w następującym fragmencie: *concedentes et confirmantes eidem magistro, successoribus eius et domui sue in perpetuum tam predictam terram, quam a prescripto duce recipiet, ut promisit, et quamcumque aliam dabit, necnon totam terram, quam in partibus Pruscie conquirit domino faciente*. Chodzi tutaj o frazę *ut promisit, et quamcumque aliam dabit*, która zwraca uwagę z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że wprowadza ona jako podmiot księcia Konrada mazowieckiego do zdania, w którym podmiotem jest wielki mistrz Herman von Salza, przez co rozsadza znaczeniową spójność zacytowanego fragmentu; po drugie zaś – z powodu swojej rzeczowej niespójności z resztą tekstu Złotej Bulli.

Otóż kluczowe znaczenie ma w tym wypadku poczyniona powyżej obserwacja dotycząca znaczenia słowa *terra* w tym fragmencie dyspozycji. Zgodnie z nią, przypomnijmy, słowo to nie zostało tutaj użyte w znaczeniu jednostki terytorialnej, ale jako zbiorcze określenie terenów, jakie mają się znaleźć we władaniu Zakonu czy to na mocy obietnicy księcia Konrada, czy też własnej działalności zdobywczej Zakonu w Prusach. Świadczy o tym ostatni fragment analizowanego zdania, gdzie o terenach mających się znaleźć pod władzą Zakonu mówi się w liczbie pojedynczej: *ut eam [terram] liberam ab omni servicio et exactione teneant et immunem et nulli respondere proinde teneantur*. W świetle takiego znaczenia słowa *terra* wzmianka o „jakiej bądź innej [ziemi]”, jaką da w przeszłości książę Konrad, jest zbędnym naddatkiem, gdyż całość przyszłych nadań polskiego księcia na rzecz Zakonu, a więc zarówno uposażenie *de terra que vocatur Culmen*, jak i to *in alia terra, inter marchiam suam videlicet et confinia Prutenorum*, mieści się już w odnoszącym się do Hermana von Salza stwierdzeniu *tam predictam terram, quam a prescripto duce recipiet*. Mechanizm powstania tego naddatku możemy interpretować jako wyraz dążenia do uzgodnienia treści dyspozycji z treścią narracji, wynikającego z niezrozumienia przez interpolatora znaczenia użytego w analizowanym fragmencie dyspozycji słowa *terra*. Ten ostatni mógł bowiem uznać, że wymieniona tutaj *predicta terra* jest tożsama jedynie z ziemią chełmińską i poczuć się zobligowanym do uzupełnienia dyspozycji o brakujący, w jego mniemaniu, drugi element Konradowej obietnicy, a więc „inną ziemię”. Z kolei określenie tej ziemi jako „jakiej bądź” mogło wynikać po prostu z dezorientacji, jakiej w istocie ziemi mogła dotyczyć wspomniana w części narracyjnej Złotej Bulli obietnica księcia Konrada.

Możliwa jest jednak i inna interpretacja, według której w wypadku słów *et quamcumque aliam dabit* nie mamy bynajmniej do czynienia z odniesieniem do nadań już obiecanych Krzyżakom przez księcia Konrada Mazowieckiego (a ściślej, do *alia terra* wymienionej w narracji), ale do jakichś ewentualnych późniejszych darowizn księcia. Również w tym wypadku musielibyśmy jednak mówić o niespójności z treścią Złotej Bulli, gdyż przy takiej interpretacji słów *et quamcumque aliam dabit* mielibyśmy w Złotej Bulli do czynienia aż z trzema przedmiotami cesarskiej dyspozycji – ziemiami obiecany Krzyżakom przez księcia Konrada, ziemiami, które Zakon własnym wysiłkiem zdobędzie w Prusach, oraz z ziemiami, które ewentualnie

później nada mu jeszcze książę Konrad. Tak zarysowany przedmiot dyspozycji nie pokrywa się jednak z narracją Złotej Bulli, gdzie jest mowa tylko o ziemi *quam predictus dux donare debebat* oraz o ziemi *que in partibus Pruscie per eorum instantiam fuerit acquisita*²⁴. Zarówno w przypadku jednej, jak i drugiej interpretacji użytego w analizowanym fragmencie dyspozycji sformułowania *et quamcumque aliam dabit* mamy zatem podstawy do stwierdzenia, że stoi ono w kolizji z treścią Złotej Bulli, co w połączeniu ze wspomnianym wcześniej rozbiciem spójności znaczeniowej omawianego fragmentu przez wprowadzenie tam jako podmiotu księcia Konrada mazowieckiego, w pełni uzasadnia pogląd, że i w tym miejscu Złotej Bulli doszło do rozszerzającej ingerencji w tekst tego dokumentu i że polegała ona na dodaniu słów *ut promisit, et quamcumque aliam dabit* do fragmentu, który w pierwotnej wersji brzmiał: *concedentes et confirmantes eidem magistro, successoribus eius et domui sue in perpetuum tam predictam terram, quam a prescripto duce recipiet – necnon totam terram, quam in partibus Pruscie conquirit domino faciente*.

Ostatnią interpolacją, którą możemy zidentyfikować w tym fragmencie Złotej Bulli, są słowa *velut vetus et debitum ius imperii in montibus, planicie, fluminibus, nemoribus et in mari*, stanowiące bezpośrednią kontynuację fragmentu mówiącego o nadaniu Zakonowi ziemi obiecanej temuż przez księcia Konrada oraz mającej paść jego łupem w Prusach. Jak była o tym mowa, S. Gouguenheim uważał za interpolację samo słowo *velut*, nie przedstawiwszy jednak argumentów na rzecz tego poglądu. Niemniej samo sformułowanie tego poglądu jest symptomatyczne dla szerszego problemu, jakim są trudności historiografii z przyporządkowaniem właściwego znaczenia słowu *velut*, a w konsekwencji z interpretacją całego passusu. Walther Hubatsch, podobnie jak i autorzy polskich przekładów tekstu Złotej Bulli, przyjął dla słowa *velut* znaczenie „jako”, uznając tym samym frazę *vetus et debitum ius imperii* poniekąd za określającą cechę samej ziemi, której nadanie stanowi przedmiot dyspozycji, tudzież utożsamiając owo prawo z samą ziemią, co bynajmniej nie czyni tego fragmentu zrozumiałym²⁵. Z kolei Erich Weise przypisywał słowu *velut*

²⁴ Ten sam dwoisty podział przedmiotu zawartych w cesarskim przywileju rozstrzygnięć wybrzmiewa również w dalszej części cytowanego zdania narracji: *et insuper domum suam immunitatibus, libertatibus et aliis concessionibus, quas de dono terre ducis prefati et de Pruscie conquisitione petebat, nostre munificentie privilegio muniremus, ipse oblatum donum dicti ducis reciperet et ad ingressum et conquisitionem terre continuis et indefessis laboribus bona domus exponeret et personas*.

²⁵ W. H u b a t s c h, Quellen, s. 49: „und überlassen und bestätigen dem Meister, seinen Nachfolgern und seinem Hause für immer sowohl besagtes Land, das er von dem Herzog gemäß seinem versprechen erhalten wird, und ein anderes Gebiet, das er ihnen geben wird, wie auch alles Land, das er mit Gottes Zutun in Preußen erobern wird, **als ein altes und gebührieliches Recht des Reiches** an Bergen, Ebenen, Flüssen, Wäldern und am Meere”; Ziemia chełmińska w przeszłości, s. 12: „przynając i potwierdzając temuż mistrzowi, następcom jego i jego Zakonowi na zawsze tak rzeczoną ziemię, którą od wymienionego księcia otrzyma, jako przyrzeczoną, oraz jakąkolwiek inną, [którą ów książę] da, jak również całą ziemię, którą by [mistrz] w krajach pruskich za sprawą Boga zdobył, **jako stare i należne prawo cesarstwa** w górach, nizinie, rzekach, borach i na morzu”; Zakon krzyżacki, s. 26: „przynając i potwierdzając temu mistrzowi, jego następcom oraz jego zakonowi na wieczność rzeczoną ziemię, którą otrzyma według obietnicy wspomnianego księcia i jakąkolwiek inną by

znaczenia „podobnie jak” i „analogicznie do” (gleichwie, ebenso wie, entsprechend), Ernst Pitz zaś znaczenie „w takim zakresie jak” (sofern, insoweit als)²⁶. Wspólną cechą obu tych propozycji jest to, że interpretują one rozważaną frazę jako swoiste zakreślenie ram prawnych posiadania przez Zakon Krzyżacki mających znaleźć się pod jego władzą ziem, polegające wszakże nie na nadaniu praw cesarstwa na tychże ziemiach, a jedynie na przyrównaniu jego praw na tychże ziemiach do praw cesarstwa. Jeszcze inaczej interpretował omawiany fragment G. Labuda, który widział w nim odwołanie się do podstawy prawnej cesarskich koncesji zawartych w Złotej Bulli²⁷. Interpretacje te przechodzą jednak do porządku dziennego nad logiką tego fragmentu dyspozycji, konstytuowaną przez słowa: *auctoritatem eidem magistro concessimus – concedentes et confirmantes eidem magistro*, w świetle których musimy uznać *vetus et debitum ius imperii* za przedmiot nadania, równorzędny wobec ziemi, którą Zakon miał uzyskać od księcia Konrada i samodzielnie zdobyć w Prusach i o której jest mowa w poprzedniej części tego zdania²⁸. Stosownie do tego dla słowa *velut* należy przyjąć znaczenie „tak jak” albo „jak również”.

O tym, że mamy w tym wypadku do czynienia z interpolacją, świadczy omawiany już wyżej ostatni fragment tego zdania (*ut eam liberam ab omni servicio et exactione teneant et immunem et nulli respondere proinde teneantur*), z którego wynika, iż w zdaniu tym w jego pierwotnej wersji był wymieniony tylko jeden przedmiot nadania – *terra*, rozumiana jako ogół terenów, które mają przyspaść Zakonowi na mocy darowizny Konrada mazowieckiego oraz w wyniku podboju Prus. W tym miejscu zauważmy, że ta ostatnia interpolacja treściowo koresponduje ze

dał, oraz całą ziemię, jaką zdobędzie z pomocą Boską w granicach Prus, **jako stare należne prawo cesarstwa** w górach, równinach, rzekach, lasach i w morzu”.

²⁶ E. We i s e, Interpretation der Goldenen Bulle von Rimini (März 1226) nach dem kanonischen Recht, w: Acht Jahrhunderte Deutscher Orden in Einzeldarstellungen. Festschrift für Marian Tumler anlässlich seines 80. Geburtstages, Bad Godesberg 1967 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens 1), s. 37; E. P i t z, Papstreskript und Kaiserreskript im Mittelalter, Tübingen 1971 (Bibliothek des Deutschen Historischen Instituts in Rom 36), s. 203, 207.

²⁷ G. L a b u d a, Stosunek prawnopubliczny zakonu krzyżackiego do Rzeszy Niemieckiej w świetle Złotej Bulli Fryderyka II z roku 1226, Czasopismo Prawno-Historyczne 3, 1951, s. 87-124, tutaj s. 96, 109 (przedruk w: tegoż, Studia krytyczne o początkach Zakonu Krzyżackiego w Prusach i na Pomorzu. Pisma wybrane, Poznań 2007, s. 63, 74).

²⁸ W podobny sposób zdawał się rozumieć ów fragment już autor pochodzącego z ok. 1450 r. przekładu Złotej Bulli na język niemiecki, gdzie odnośny passus przybrał następującą postać: *vorleyende und bestetigende dem selben meister und seynen nochkomelingen und seynem hwsse zcu ewigkeit, also wol das vogenante lant das her von dem egedochten herczogen wirt entpfoen, als her gelobt hat, und welch ander lant her geben wirt, und das ganzte lant das her in den landen zcu Prewssen von gotis gunst wirt irwerben, sam eyn aldīs und pflichtigis recht des keyserrichs in bergen, slechtheid, flisse, pussche, in dem mere, das sy das vrey – cyt. za: B. J ä h n i g, Die Übersetzung lateinischer Urkunden ins Deutsche durch die Hochmeisterkanzlei – unter besonderer Berücksichtigung der Goldenen Bulle von Rimini, w: Die Rolle der Schriftlichkeit in den geistlichen Ritterorden des Mittelalters: innere Organisation, Sozialstruktur, Politik, Toruń 2009 (Ordines Militares. Colloquia Torunensia Historica 15), s. 163 n. (tekst B; w tekście A, przekładzie z końca XIV w., wymowa jest bliższa interpretacjom E. Weisego i E. Pitza).*

zidentyfikowaną również jako interpolacja frazą *et quod terra ipsa sub monarchia imperii est contenta*. Słowa o przynależności nadanych ziem do *monarchia imperii* stanowią bowiem oczywiste uzasadnienie dla nadania Zakonowi Krzyżackiemu *ius imperii* na jego przyszłych terytoriach²⁹.

Stwierdziwszy w ten oto sposób istnienie w tekście Złotej Bulli dwóch warstw, pierwotnej i wtórnej, zyskujemy decydujący argument na rzecz poglądu, iż znana nam redakcja Złotej Bulli opiera się na wcześniejszej wersji tego dokumentu. Wersję tę zaś w oczywisty sposób mamy prawo datować na marzec 1226 r., skoro taka właśnie data widnieje w Złotej Bulli, a lista świadków tego dokumentu nie kłóci się z tą datacją³⁰.

Dodajmy, że z takim datowaniem bynajmniej nie kłóci się przywoływana w literaturze informacja Kroniki klasztoru z Reinhardsbrunn, mająca swe prazródło w zaginionych *Gesta* landgraфа Turyngii Ludwika IV, zgodnie z którą cesarz Fryderyk II nadał w czerwcu 1226 r. ziemie w Prusach owemu landgrafowi; fakt ten nie stoi bowiem w sprzeczności z nadaniem na rzecz Zakonu Krzyżackiego zapisanym w Złotej Bulli, ponieważ oba nadania dotyczyły tylko tych części Prus, które każdy z beneficjentów zdołał zdobyć własnym wysiłkiem, i jako takie miały komplementarny charakter³¹.

W świetle powyższych ustaleń dwa interesujące nas w niniejszym artykule zagadnienia, a więc istnienie pierwotnej wersji Złotej Bulli z 1226 r. oraz stosunek pomiędzy nią a wersją znaną nam z zachowanych egzemplarzy Złotej Bulli doczekały się wyjaśnienia. W przypadku tego drugiego problemu wyjaśnienie to ma jednak niepełny charakter, gdyż dowodzi jedynie samego faktu rozszerzenia pierwotnej wersji Złotej Bulli o pewne treści, natomiast nie daje nam przesłanek do rozstrzygnięcia, jaki był całkowity zakres owych uzupełnień. Nic nie zmusza nas w każdym razie do przyjęcia, że autor znanej nam obecnie redakcji cesarskiego przywileju nie dokonał jeszcze w innych miejscach rozszerzających ingerencji w jego pierwotny tekst, czyniąc to jednak bez naruszania jego gramatycznej, logicznej i stylistycznej struktury, przez co owe ewentualne dalsze interpolacje stały się bardziej dyskretne.

W tym kontekście nowego znaczenia nabierają sformułowane w dotychczasowej dyskusji tezy o niezgodności niektórych fragmentów Złotej Bulli z kontekstem drugiej połowy lat dwudziestych, a zgodności z realiami następnej dekady XIII w. Gdyby bowiem tezy te miały się potwierdzić, fragmenty te musiałyby zostać uznane właśnie za kolejne interpolacje, co pozwoliłoby nam na znacznie pełniejsze rozgraniczenie pierwotnej i wtórnej warstwy tekstu Złotej Bulli.

Jako pierwszą należy w tym kontekście przywołać arenę, w odniesieniu do której T. Jasiński sformułował pogląd, iż zawiera treści, jakie mogły się w niej znaleźć nie wcześniej niż w 1230 r. Chodzi o fragment, w którym Erich Caspar dopatrzył się polemiki z treścią dwóch bulli Honoriusza III z 1218 i 1219 r., skierowanych odpo-

²⁹ Zob. T. Jasiński, *Złota Bulla*, s. 140-148, 153, który wykazał, że przez pojęcie *imperium* należy rozumieć *Imperium Romanum*, złożone z Rzeszy Niemieckiej, Burgundii i Italii; na temat interpretacji pojęcia *monarchia imperii*; zob. O.B. Rader, *Friedrich II. Der Sizilianer auf dem Kaiserthron. Eine Biographie*, München, 2012, s. 320-321.

³⁰ Zob. T. Jasiński, *Złota Bulla*, s. 108-111, 149 n.; por. M. Dorna, *O nadaniu*, s. 54, przyp. 56.

³¹ Zob. M. Dorna, *O nadaniu*, s. 54 n.

wiednio do krzyżowców z terenów Europy Środkowo-Wschodniej i Północnej oraz do biskupa Prus Chrystiana³². Zgodziwszy się z E. Casparem, że redaktor Złotej Bulli pozwolił sobie w tym miejscu na zakwestionowanie zawartej w pismach papieskich koncepcji nawracania pogan bez prób ich zniewalania, T. Jasiński postawił pytanie, skąd redaktor ów mógł znać wspomniane pisma z 1218 i 1219 r. Uznawszy za mało prawdopodobne, by mógł on uzyskać do nich dostęp w Italii ok. 1226 r., uczony argumentował, że najprawdopodobniej stało się to dopiero w wyniku ugody Zakonu z biskupem Chrystianem w styczniu 1230 r., przewidującej odnowienie przez Zakon na własny koszt wszystkich wystawionych dla biskupa Prus bulli Innocentego III i Honoriusza III; w ramach tej akcji do rąk Krzyżaków musiał trafić także odpis bulli z 1219 r.³³ Chociaż taka droga uzyskania dostępu do dokumentu Honoriusza III dla Chrystiana z 1219 r. wydaje się rzeczywiście najbardziej prawdopodobna, to jednak należy zauważyć, że możliwości zapoznania się przez Krzyżaków z zawartą w owej bulli koncepcją misyjną nie były wcale małe również przed 1230 r. Będący podstawą owej bulli dla Chrystiana dokument dla krzyżowców z 16 V 1218 r. został bowiem zapisany w regestrach papieża Honoriusza III, gdzie mógł być odnaleziony przez bywającego w kurii Hermana von Salza lub kogoś działającego w jego imieniu już przed 1230 r.³⁴ W tej sytuacji nie jesteśmy zmuszeni sądzić, iż omawiany fragment arengi nie mógł zostać zredagowany przed 1230 r., a tym samym przyjmować przynależność tego ustępu lub całej arengi do wtórnej warstwy tekstu Złotej Bulli.

Innym fragmentem, który wymaga uwagi, jest fraza: *per totam terram acquisitionis eorum, sicut acquisita per eos et acquirenda fuerit*, stanowiąca część drugiego zdania dyspozycji Złotej Bulli, zawierającego nadanie Zakonowi regaliów na terenach jego pruskich podbojów³⁵. Otóż kluczowe znaczenie ma w tym wypadku słowo *acquisita*, w którym wielu autorów dopatruje się odniesienia do ziem już zdobytych przez Krzyżaków w Prusach, co niejako samo przez się sytuuje moment zredagowania tego fragmentu już po rozpoczęciu przez Krzyżaków podboju Prus, a więc dopiero w latach trzydziestych XIII w. W ten sposób odczytali ten fragment Walther Hubatsch, Erich Weise, Marc Löwener, Tomasz Jasiński i Joanna Paszko-wiak³⁶. Warto dodać, że z takim samym rozumieniem tego terminu spotykamy się

³² E. Caspar, Hermann von Salza und die Gründung des Deutschordensstaats in Preussen, Tübingen 1924, s. 27 n., 80.

³³ T. Jasiński, Złota Bulla, s. 137-140.

³⁴ Preussisches Urkundenbuch, t. I/1, nr 26, komentarz wydawcy.

³⁵ *Liceat insuper eis de concessione nostra per totam terram acquisitionis eorum, sicut acquisita per eos et acquirenda fuerit, ad commodum domus passagia et thelonea ordinare, nundinas et fora statuere, monetam cudere, talliam et alia iura taxare, directuram per terram in fluminibus et in mari, sicut utile viderint, stabilire, fodinas et meieras auri, argenti, ferri, et aliorum metallorum ac salis, que fuerint vel inveniuntur in ipsis terris, possidere perhenniter et habere.*

³⁶ W. Hubatsch, Quellen, s. 51; E. Weise, Interpretation, s. 37; M. Löwener, Bemerkungen zum Text der Rimini-Bulle Kaiser Friedrichs II. für den Deutschen Orden vom März 1226, w: Beiträge zur Geschichte des Deutschen Ordens, t. II, Marburg 1993 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens 49), s. 62 i przyp. 46; T. Jasiński, Złota Bulla, s. 144; tenże, Badania, s. 246 n.; Zakon krzyżacki, s. 27.

również w dwóch późnośredniowiecznych przekładach Złotej Bulli, sporządzonych w kancelarii wielkich mistrzów Zakonu³⁷. Z przeciwną propozycją wystąpił natomiast S. Gouguenheim, który przekonywał, że imiesłowu biernego czasu przeszłego *acquisita* nie należy odczytywać w izolacji, ale winno się go łączyć, podobnie jak imiesłów bierny czasu przyszłego *acquirenda*, z czasownikiem *fuierit*, w efekcie czego oba słowa powinny być interpretowane jako odnoszące się do przyszłości, pierwsze – do bliższej, dokonanej, a drugie – do dalszej, bardziej nieokreślonej. Francuski badacz zwrócił jednocześnie uwagę, że konstrukcja *fuierit acquisita* została użyta także w jednym z wcześniejszych fragmentów Złotej Bulli³⁸. Nie ulega wątpliwości, że w tej kwestii racja leży po stronie S. Gouguenheima, gdyż wobec braku słowa *est* po imiesłowiu *acquisita* nie mamy podstaw do tłumaczenia tego imiesłowu jako formy czasu przeszłego dokonanego strony biernej (*indicativus perfecti passivi*). Stosownie do tego nie możemy upatrywać w tym słowie dowodu na zredagowanie odnośnego fragmentu Złotej Bulli dopiero po pierwszych krzyżackich podbojach na terenie Prus, a tym samym dowodu na przynależność tego fragmentu do wtórnej warstwy tekstu cesarskiego przywileju³⁹.

Kolejnym fragmentem Złotej Bulli, który w świetle sformułowanych w dotychczasowej dyskusji poglądów należałoby zaliczyć do wtórnej warstwy tekstu Złotej Bulli, jest czwarte zdanie dyspozycji, zawierające nadanie wielkim mistrzom uprawnień prawodawczych równych tym posiadanym przez książąt Rzeszy⁴⁰. Jak zauważył S. Gouguenheim, zawarta w tym zdaniu słynna fraza: *quam aliquis princeps imperii melius habere dinoscitur in terra sua, quam habet*, mogła zostać sformułowana dopiero po przywilejach dla książąt Rzeszy z lat 1231–1232, na mocy których mieli oni uzyskać status władców terytorialnych⁴¹. Gdyby tezy te dało się obronić, musielibyśmy uznać, że nie tylko słowa *quam aliquis princeps imperii melius habere dinoscitur in terra sua, quam habet*, ale całe zawierające je zdanie, którego słowa te

³⁷ B. J ä h n i g, Die Übersetzung, s. 164: *Dorobir geczeme en obir ir gancz lant, das si gewynnen, also als is von en **gewunnen ist** und gewonnen wirt* (tekst A); *Ober das so ist in dir loubt, von unser vorleyunge durch das ganze lant irer irwerbunge, also das **gewonnen ist** durch in ader noch gewonnen wirt* (tekst B).

³⁸ S. G o u g u e n h e i m, L'Empereur, s. 402 n.

³⁹ Analizowany fragment powinien być zatem tłumaczony następująco: „na całej ziemi ich podboju, jaka będzie przez nich zdobyta i będzie do zdobycia”. Takie sformułowanie miało bez wątpienia na celu podkreślenie braku granic dla obowiązywania cesarskich koncesji dla Zakonu, które to koncesje miały dotyczyć nie tylko terenów, jakie w danym momencie będą się już znajdowały pod władzą Zakonu, ale także tych, które dopiero mogłyby zostać zdobyte przez Zakon.

⁴⁰ *Adicimus insuper ex gratia nostra, quod idem magister et successores sui iurisdictionem et potestatem illam habeant et exercent in terris suis, quam aliquis princeps imperii melius habere dinoscitur in terra sua, quam habet, ut bonos usus et consuetudines ponant, assisias faciant et statuta, quibus et fides credentium roboretur et omnes eorum subditi pace tranquilla gaudeant et utantur.*

⁴¹ S. G o u g u e n h e i m, L'Empereur, s. 408 („Comment en effet l'empereur pourrait-il faire allusion en 1226 à des droits que les princes d'Empire ont obtenus en 1231/1232?"), 410 („Mais le passage comparant le pouvoir de l'Ordre en Prusse à celui des princes d'Empire n'a pu être rédigé qu'après l'émission du Privilège de 1231/1232, qui faisait des princes d'Empire des «domini terre»”).

stanowią organiczną część⁴², jest późniejszym dodatkiem. W konsekwencji za takowy moglibyśmy uznać również i wcześniejsze – trzecie – zdanie z dyspozytywnej części Złotej Bulli, mówiące o przyznaniu Zakonowi zwierzchności sądowej na terenach jego władztwa, za czym przemawiałaby jedność czasu akcji prawnej wyrażonej w obu zdaniach. Oba te zdania, w odróżnieniu od zdania pierwszego, gdzie został użyty czas *perfectum*, oraz zdania drugiego, w którym została użyta forma koniunktywu (*Liceat insuper eis*), wyrażają bowiem akcję prawną w czasie teraźniejszym: *Concedimus insuper eis iudices et rectores creare – Adicimus insuper ex gratia nostra*.

Niestety wnioski te byłyby przedwczesne, gdyż w przywołanej argumentacji S. Gouguenheima kryją się dwa błędy. Pierwszym jest założenie o treściowej korespondencji pomiędzy Złotą Bullą a *Statutum in favorem principum*, czego nie da się potwierdzić. Otóż nadanie wielkim mistrzom Zakonu uprawnień prawodawczych na obszarze ich przysłego władztwa w Prusach nie ma żadnej wyraźnej analogii w przywileju dla książąt. Jedynym punktem stycznym między nimi jest wzmianka o książęcej *iurisdictio* w szóstym punkcie *Statutum*, jednak jego sens w żaden sposób nie pokrywa się z odnośnym postanowieniem Złotej Bulli, co łatwo dostrzec: *Item unusquisque principum libertatibus, iurisdictionibus, comitatibus, centis, liberis sibi vel infeodatis utetur quiete secundum terre sue consuetudinem approbatam*⁴³. Jak widać, nie ma tu mowy o nadaniu książętom uprawnień prawodawczych, a jedynie o potwierdzeniu ich praw do nieskrępowanego wykonywania własnej jurysdykcji, wynikających z dotychczasowej *consuetudo* ich władztw. Drugim błędem w rozumowaniu S. Gouguenheima jest natomiast postrzeganie *Statutum in favorem principum* jako kamienia węgielnego pozycji książąt Rzeszy jako władców terytorialnych, co już dawno zostało zakwestionowane przez naukę⁴⁴. Wedle nowszych interpretacji przywilej dla książąt nie wprowadzał bowiem radykalnej przemiany w statusie książąt Rzeszy, lecz miał przede wszystkim na celu ograniczenie nadużyć władzy królewskiej w kilku szczególnie newralgicznych obszarach, jak wznoszenie królewskich zamków i miast, handel, wykonywanie książęcej jurysdykcji czy stosunki pomiędzy królewskimi miastami a książętami⁴⁵. Nie ma zatem podstaw, by traktować moment wydania tego przywileju jako konieczny *terminus post quem* dla zawartej w Złotej Bulli z Rimini koncepcji zrównania uprawnień prawodawczych wielkich mistrzów w Prusach z uprawnieniami książąt Rzeszy.

⁴² Stanowią one bowiem konieczne dopełnienie słów: *potestatem illam habeant*. Związek ten (konstrukcja *illam – quam*) dostrzegali S. G o u g u e n h e i m, *L'Empereur*, s. 413, ale argumentował, że i bez omawianego fragmentu zdanie to zachowywałoby gramatyczną poprawność.

⁴³ *Monumenta Germaniae Historica, Constitutiones et acta publica imperatorum et regum*, t. II, wyd. L. Weiland, Hannover 1896, s. 419, 212.

⁴⁴ Zob. W. G o e z, *Fürstenprivilegien Friedrichs II.*, w: *Handwörterbuch zur deutschen Rechtsgeschichte*, t. I, Berlin 1971, kol. 1358-1361; A. B u s c h m a n n, *Fürstenprivilegien Friedrichs II.*, w: *Handwörterbuch zur deutschen Rechtsgeschichte*, wyd. 2, t. I, Berlin 2008, kol. 1899-1905; tam podstawowa literatura przedmiotu.

⁴⁵ W. G o e z, *Fürstenprivilegien*, kol. 1359 n.: „Wiederum geht es nicht um Neuverzicht auf voll gewährte Reichsrechte, sondern um Abstellung von Mißbräuchen, denen sich die Fürsten – hier geistliche und weltliche zusammen als ein Stand dem Kaiser gegenüber tretend – ausgesetzt sahen”; zob. też tamże, kol. 1358.

Jak zatem widać, w wypadku żadnego z omawianych w tej części niniejszych rozważań fragmentów Złotej Bulli nie mamy wystarczających podstaw do stwierdzenia, iż mógł on zostać zredagowany dopiero w latach trzydziestych XIII w., co byłoby równoznaczne z uznaniem go za dodatek do pierwotnej wersji Złotej Bulli z 1226 r. Niemożność skutecznego udowodnienia późniejszej metryki tych fragmentów Złotej Bulli nie oznacza wszelako, iż przynależały one do pierwotnej redakcji cesarskiego przywileju, skoro nie ma też w nich nic, co zmuszałoby nas do uznania ich za wytwór lat dwudziestych XIII w. Innymi słowy, fragmenty te mogły być zarówno częścią pierwotnej redakcji Złotej Bulli, jak i zostać do niej dodane później, lecz wobec braku miarodajnych wskazówek nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć tej kwestii, wyjąwszy rzecz jasna pierwsze zdanie dyspozycji, w którym znajdują się wszystkie zidentyfikowane powyżej interpolacje. Jedynie w drugim zdaniu dyspozycji możemy się domyślać raczej składnika pierwotnej redakcji Złotej Bulli, skoro (podobnie jak w zdaniu poprzednim) odzwierciedlona jest w nim perspektywa okresu przed rozpoczęciem przez Zakon Krzyżacki podboju Prus, ujawniająca się w omówionej powyżej frazie *per totam terram conquestionis eorum, sicut acquisita per eos et acquirenda fuerit*.

Należy się wszakże zatrzymać przy pewnym fragmencie Złotej Bulli, który, w odróżnieniu od zanalizowanych powyżej, ponad wszelką wątpliwość nie mógł uzyskać swego obecnego brzmienia w 1226 r. Chodzi o ustęp rozbudowanej narracji: *Quod si dignemur annuere votis suis, ut auctoritate nostra fretus inciperet aggredi et prosequi tantum opus et ut nostra sibi et domui sue concederet et confirmaret serenitas tam terram, quam predictus dux donare debebat, quam totam terram, que in partibus Pruscie per eorum instantiam fuerit acquisita*, a dokładnie o słowa: *quam predictus dux donare debebat*, właściwie zaś o sam czasownik *debebat*. Otóż użycie go w tej formie, a więc w czasie przeszłym, nie miałyby racji bytu w 1226 r., kiedy sprawa nadań ziemskich Konrada mazowieckiego dla Zakonu Krzyżackiego była sprawą dopiero co otwartą i w dokumencie spisany z ówczesnej perspektywy czasownik *debere* musiałby zostać użyty w czasie teraźniejszym (*debet*), w efekcie czego analizowana fraza powinna była brzmieć: „ziemię, jaką rzeczony książę ma darować”. Użycie zamiast tego czasu przeszłego zdradza zatem w sposób jednoznaczny późniejszą perspektywę, kiedy kwestia obiecanej przez Konrada darowizny była już zamknięta⁴⁶. Omawiany fragment Złotej Bulli mógł w związku z tym przybrać takie brzmienie nie wcześniej niż po pierwszym nadaniu książęcym z 23 IV 1228 r., na mocy którego Krzyżacy dostali ziemię chełmińską oraz wieś Orłowo na Kujawach⁴⁷. Czy zatem przynajmniej w wypadku tego fragmentu narracji możemy uznać, że stanowi on na pewno późniejszy dodatek do pierwotnej redakcji Złotej Bulli z 1226 r.?

Otóż byłyby to wniosek przedwczesny, gdyż zacytowane zdanie stanowi integralną część narracji, zawierającą wyjaśnienie powodów wystawienia cesarskiego przywileju. Z drugiej zaś strony trudno byłoby wskazać racje, które miałyby stać za ewentualnym dopisaniem tego zdania do pierwotnej redakcji Złotej Bulli, skoro nie zmienia ono

⁴⁶ Już M. L ö w e n e r, *Bemerkungen*, s. 58, przyp. 32, zwrócił uwagę na niedopasowanie formy *debebat* do czasu wystawienia Złotej Bulli i sugerował, że odpowiedniejsza byłaby forma czasu przyszłego *debebit*.

⁴⁷ *Preussisches Urkundenbuch*, t. I/1, nr 64.

w żaden sposób wymowy prawnej tego dokumentu. Z tych względów należy uznać, że omawiane zdanie nie jest interpolacją, ale że dokonano w nim jedynie drobnej przeróbki redakcyjnej, która polegała na nadaniu czasownikowi *debere* formy czasu przeszłego, odzwierciedlającej perspektywę lat trzydziestych XIII w., kiedy to bez wątpienia powstała znana nam obecnie redakcja Złotej Bulli. Nie była to zresztą jedyna redakcyjna przeróbka pierwotnego tekstu, gdyż w niektórych miejscach zmodyfikowano również nieco formularz tego dokumentu, dostosowując go do zwyczajów kancelarii cesarskiej w latach trzydziestych XIII w. Wskazują na to zarówno ustalenia T. Jasińskiego, jak i najnowszych wydawców Złotej Bulli⁴⁸.

Jeśli chodzi o czas i okoliczności zredagowania zmodyfikowanej wersji Złotej Bulli, to jesteśmy zdani w tych kwestiach jedynie na hipotezy. Pewny jest tylko *terminus ante quem*, który wyznacza data śmierci wielkiego mistrza Hermana von Salza, a więc 20 III 1239 r. Tylko przed tą datą mogła się bowiem w Złotej Bulli pojawić interpolacja głosząca, iż wielki mistrz *homo sit potens opere et sermone*.

Na podstawie analizy cech zewnętrznych i wewnętrznych Złotej Bulli, a także na podstawie analizy relacji pomiędzy księciem Konradem mazowieckim i Zakonem Krzyżackim T. Jasiński wyznaczył moment powstania Złotej Bulli na rok 1235. Uczony wychodził przy tym z założenia, że akt zredagowania tekstu cesarskiego przywileju oraz akt jego spisania w formie dwóch znanych nam egzemplarzy, tzw. warszawskiego i królewieckiego, nastąpiły równocześnie, w związku z czym w swej argumentacji odwołał się zarówno do cech dyktatu Złotej Bulli, jak i cech zewnętrznych obu zachowanych egzemplarzy tego przywileju.

Jeśli chodzi o dyktat Złotej Bulli, to zasadnicze znaczenie okazało się mieć dla T. Jasińskiego kilka detali eschatokołu tego dokumentu, które w podobnej konfiguracji odnalazł uczony tylko w dwóch dokumentach Fryderyka II dla Zakonu Krzyżackiego z listopada 1235 r. Dało mu to asumpt do umieszczenia momentu powstania Złotej Bulli w bezpośredniej czasowej bliskości obu tych dokumentów i do powiązania tego faktu ze wspólnym pobytom cesarza i Hermana von Salza w Niemczech od maja do listopada 1235 r.⁴⁹ Za takim datowaniem miały przemawiać również cechy zewnętrzne zachowanych egzemplarzy Złotej Bulli, a mianowicie forma zapisu imienia cesarskiego w intytlacji oraz wygląd inicjałów, które również odpowiadały zwyczajom kancelarii cesarskiej z połowy lat trzydziestych XIII w., odzwierciedlonym m.in. w jednym ze wspomnianych wyżej dokumentów z listopada 1235 r.⁵⁰ Wreszcie przesłanką dla datowania Złotej Bulli na 1235 r. stała się dla T. Jasińskiego jego interpretacja zawartych w części narracyjnej Złotej Bulli słów o *alia terra*, w których dostrzegł uczony refleks rozgorzałego w tym właśnie roku sporu Konrada mazowieckiego z Krzyżakami o ziemię dobrzyńską⁵¹.

⁴⁸ T. Jasiński, *Złota Bulla*, s. 118-121; *Die Urkunden Friedrichs II.*, nr 1158, komentarz wydawców, s. 542.

⁴⁹ T. Jasiński, *Złota Bulla*, s. 119-121; ostatecznie T. Jasiński zawęził ramy czasowe powstania Złotej Bulli do okresu między majem a sierpniem 1235 r., opierając ów wniosek na analizie itinerarium Piotra de Viney, którego uznał za autora tekstu cesarskiego przywileju; zob. tamże, s. 121-130.

⁵⁰ Tamże, s. 116-118.

⁵¹ Tamże, s. 131-135.

Spośród przywołanych przesłanek za miarodajne dla rozstrzygnięcia interesującej nas tutaj kwestii można uznać tylko te odnoszące się do zbieżności eschatokołu Złotej Bulli z formularzem dwóch dokumentów Fryderyka II dla Zakonu Krzyżackiego z listopada 1235 r. Co się natomiast tyczy znamion zewnętrznych zachowanych egzemplarzy Złotej Bulli oraz wzmianki o *alia terra*, to w ich wypadku mamy zasadnicze powody, by nie przypisywać im takiego znaczenia.

Jeśli chodzi o przywołane wyżej znamiona zewnętrzne, a więc formę zapisu imienia cesarskiego oraz inicjały w obu egzemplarzach Złotej Bulli, to mają one swoje analogie nie tylko w zachowanym dokumencie z listopada 1235 r. i innych dokumentach z tego okresu, ale także w późniejszych dokumentach kancelarii Fryderyka II, wystawianych aż do połowy lat czterdziestych XIII w. W istocie tylko wygląd inicjału „H” w pierwszym słowie testacji (*Huius rei testes sunt*) egzemplarza warszawskiego Złotej Bulli stanowi unikatową paralełę z dokumentem Fryderyka II z listopada 1235 r.⁵² Nie można jednak budować na tejże paraleli zbyt daleko idących wniosków, skoro z jednej strony dyplomy te również sporo różni, a z drugiej strony oba egzemplarze Złotej Bulli są pod niektórymi względami bliższe dokumentom Fryderyka II z lat czterdziestych XIII w.⁵³ W tej sytuacji cechy paleograficzne tych dyplomów nie dają nam podstawy do uściślenia czasu zredagowania tekstu Złotej Bulli.

Podstawy takowej nie daje nam wreszcie *alia terra* wymieniona w narracji jako drugi obok ziemi chełmińskiej przedmiot oferty księcia Konrada. T. Jasiński uznał wzmiankę o tej ziemi za odnoszącą się do ziemi dobrzyńskiej w 1235 r., gdyż przyjął, że towarzyszące tej wzmiance słowa *inter marchiam suam videlicet et confinia Prutenorum* oznaczały ziemię, która w momencie formułowania tych słów nie należała ani do władztwa księcia Konrada, ani do Prus, co – zdaniem uczzonego – odpowiadało statusowi ziemi dobrzyńskiej właśnie w momencie sporu o tę ziemię, jaki wywiązał się pomiędzy Krzyżakami a Konradem mazowieckim wskutek inkorporacji przez Zakon Krzyżacki tzw. zakonu dobrzyńskiego na przełomie 1234/1235 r. Uczony odrzucał jednocześnie identyfikację tej ziemi z Kujawami czy z terytorium nieszawskim, gdyż te, jak argumentował, nie leżały pomiędzy władztwem Konrada a Prusami⁵⁴.

Na gruncie zaprezentowanej w niniejszym artykule koncepcji genezy Złotej Bulli taką interpretację trudno jednak przyjąć, gdyż wobec braku dowodów na dopisanie słów o *alia terra* do pierwotnej redakcji Złotej Bulli z 1226 r., za czym opowiadał się S. Gouguenheim, musimy ją uznać za integralną część tejże redakcji, co samo przez się wyklucza możliwość, by słowa te mogły odzwierciedlać realia roku 1235.

Poza tym w argumentacji stojącej za tą interpretacją daje się dostrzec dwa słabe punkty. Po pierwsze, nie wydaje się, byśmy musieli interpretować słowa *inter marchiam suam videlicet et confinia Prutenorum* jako wyłączające „inną ziemię” z obszaru władztwa księcia Konrada, skoro propozycja uposażenia Zakonu Krzyżackiego w owej *alia terra* implikuje przynależność tejże do wspomnianego władztwa. Po drugie zaś, nie ma powodu, byśmy odnosili słowa *inter marchiam suam videlicet et confinia*

⁵² Zob. tamże, il. 15, 17.

⁵³ Zob. Die Urkunden Friedrichs II., nr 1158, komentarz wydawców, s. 541; zob. też publikację zapowiadzaną przeze mnie w przyp. 60.

⁵⁴ T. J a s i ń s k i, Złota Bulla, s. 131-133.

Prutenorum wyłącznie do „innej ziemi”, gdyż samo sformułowanie *et in alia terra* zakłada, że określenie *inter marchiam suam videlicet et confinia Prutenorum* odnosi się również do wymienionej wcześniej ziemi chełmińskiej (*promisit et obtulit ei providere et fratribus suis de terra, que vocatur Culmen, et in alia terra, inter marchiam suam videlicet et confinia Prutenorum*). To zaś samo przez się podważa interpretację, zgodnie z którą słowa *inter marchiam suam videlicet et confinia Prutenorum* oznaczały terytorium stanowiące swoistą ziemię niczyją pomiędzy władztwem Konrada mazowieckiego a Prusami, skoro ziemia chełmińska nie miała takiego statusu ani w roku 1235, ani w 1226. W tej sytuacji nie mamy podstaw, by widzieć w słowach *et in alia terra, inter marchiam suam videlicet et confinia Prutenorum* przesłankę pozwalającą nam na osadzenie aktu zredagowania Złotej Bulli w jej znanym nam dzisiaj brzmieniu w kontekście sporu o ziemię dobrzyńską w 1235 r.

Jak zatem była już o tym mowa wyżej, jedynie wspomniane wcześniej analogie formularza Złotej Bulli względem formularza dwóch cesarskich dokumentów z listopada 1235 r. mogą stanowić argument za zredagowaniem znanej nam redakcji Złotej Bulli w zbliżonym czasie. Analogie te nie zmuszają nas jednak, jak się wydaje, do datowania tego faktu ściśle na rok 1235, albowiem inny element formularza Złotej Bulli łączy ją również z nieco późniejszymi dokumentami z kancelarii cesarskiej. Mowa tutaj o promulgacji, która – wedle ustaleń T. Jasińskiego – w takiej samej wersji występuje w innych dokumentach Fryderyka II dopiero od 1237 r.⁵⁵ Wobec powyższego właściwsze wydaje się przybliżone datowanie powstania znanej nam redakcji Złotej Bulli na drugą połowę lat trzydziestych XIII w.

Mimo że wzmianka o *alia terra* nie daje nam podstaw do upatrywania w Złotej Bulli w jej znanym nam obecnie brzmieniu dokumentu sporządzonego specjalnie na potrzeby rozgorzałego w 1235 r. sporu o ziemię dobrzyńską, to biorąc pod uwagę czasową bliskość pomiędzy owym sporem a sporządzeniem nowej redakcji cesarskiego przywileju, nie sposób negować istnienia jakiegoś związku pomiędzy oboma faktami. Zważywszy na to, iż w wyniku postępowania rozjemczego z października 1235 r. Zakon Krzyżacki uzyskał definitywne potwierdzenie statusu niezależnego władcy ziemi chełmińskiej⁵⁶, można interpretować fakt wystarania się przez Hermana von Salza o nową wersję Złotej Bulli jako efekt dążenia do potwierdzenia i ugruntowania praw Zakonu również do ziem pruskich, których przede wszystkim dotyczą postanowienia tego dokumentu⁵⁷. Tak należy bez wątplenia interpretować wprowadzenie zapisów o przynależności mających przyspaść w udziale Zakonowi ziem do *monarchia imperii* i o nadaniu na tychże ziemiach *vetus et debitum ius imperii in montibus, planicie, fluminibus, nemoribus et in mari*. Jako drugi, komplementarny, powód sporządzenia nowej redakcji Złotej Bulli można by brać pod uwagę również dążenie do zneutralizowania negatywnych implikacji bulli protekcyjnej Grzegorza IX dla Zakonu z 3 VIII 1234 r., która, jak zwrócono na to uwagę, przyznawała

⁵⁵ Tamże, s. 118.

⁵⁶ Zob. G. L a b u d a, Epilog dyskusji o początkach Zakonu Krzyżackiego w ziemi chełmińskiej i w Prusach, w: tegoż, *Studia krytyczne*, s. 293 n., 297 n.

⁵⁷ Zob. t e n ż e, *Stosunek prawnopubliczny*, s. 96-101 (przedruk w: tegoż, *Studia krytyczne*, s. 63-67).

co prawda Krzyżakom wyłączne prawo do zdobytych przez nich ziem pruskich, ale jednocześnie nakładała na nich obowiązek uiszczania czynszu rekognicyjnego na rzecz Stolicy Apostolskiej⁵⁸. Dokonane *explicite* w nowej redakcji Złotej Bulli podkreślenie przynależności ziem pruskich do *monarchia imperii* może być w tym kontekście postrzegane jako próba stworzenia środka zaradczego wobec roszczeń papieskich przez wskazanie alternatywnych wobec wzięcia ziem pruskich *in ius et proprietatem beati Petri*, o czym mówi bulla z 3 VIII 1234 r., fundamentów panowania Zakonu Krzyżackiego w Prusach.

Jak dowodził S. Gouguenheim, sporządzenie rozszerzonej redakcji Złotej Bulli było najprawdopodobniej powodem wystawienia obu znanych nam obecnie egzemplarzy tego przywileju⁵⁹. Jest to wyjaśnienie mające na pierwszy rzut oka wszelkie cechy prawdopodobieństwa, jednak kwestia relacji pomiędzy powstaniem rozszerzonej redakcji a spisaniem obu znanych nam egzemplarzy Złotej Bulli przedstawia się w sposób bardziej skomplikowany. Chodzi o sformułowaną przy okazji najnowszej edycji Złotej Bulli hipotezę, iż oba egzemplarze tego dokumentu powstały dopiero w 1245 r. Jakkolwiek hipoteza ta nie daje się obronić w całości, to jednak wyraziste analogie obu egzemplarzy Złotej Bulli wobec praktyki kancelarii cesarskiej w latach czterdziestych XIII w. nie pozwalają nam w prosty sposób powiązać momentu ich spisania z okresem rządów wielkomistrzowskich Hermana von Salza. W wypadku egzemplarza królewieckiego Złotej Bulli możemy zresztą już dzisiaj z dużą dozą pewności wykluczyć taką możliwość, gdyż wiele wskazuje na to, że powstał on rzeczywiście dopiero ok. 1245 r. Kwestia czasu powstania egzemplarza warszawskiego przedstawia się bardziej niejednoznacznie, gdyż niektóre jego cechy zdają się wskazywać na jego starszą metrykę, ale to, czy przynajmniej ten egzemplarz możemy uznać za wystawiony w bezpośrednim związku ze sporządzeniem zaktualizowanej redakcji Złotej Bulli w drugiej połowie lat trzydziestych XIII w., musi być jeszcze przedmiotem badań⁶⁰.

*

Przedstawiona w niniejszym artykule wykładnia genezy Złotej Bulli z Rimini potwierdza, że przywilej ten uzyskał swoje znane nam dzisiaj brzmienie w dwóch etapach, co starał się udowodnić S. Gouguenheim. Pierwotna wersja została zredagowana już w marcu 1226 r. w konsekwencji otrzymania przez Zakon Krzyżacki propozycji Konrada mazowieckiego przewidującej podjęcie przez ten pierwszy

⁵⁸ M. D y g o, Wielki mistrz Zakonu Krzyżackiego i Rzesza w świetle Złotej Bulli z Rimini Fryderyka II (1226), *Przegląd Historyczny* 78, 1987, z. 3, s. 528 n.; t e n ż e, The German Empire and the Grand Master of the Teutonic Order in the light of the Golden Bull of Rimini, *Acta Poloniae Historica* 61, 1990, s. 54-57.

⁵⁹ S. G o u g u e n h e i m, L'Empereur, s. 414.

⁶⁰ Zagadnienie czasu powstania obu egzemplarzy Złotej Bulli omówiłem szczegółowo w referacie: Zur Entstehungszeit von Originalen der Goldenen Bulle von Rimini, wygłoszonym 20 IX 2024 r. na konferencji Die Archive des Deutschen Ordens, jaka odbywała się w Berlinie pod auspicjami Internationale Historische Kommission zur Erforschung des Deutschen Ordens. Oparty na tym referacie artykuł ukaze się w tomie pokonferencyjnym w serii Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens.

działalności na polsko-pruskim pograniczu w zamian za nadania na tym terenie. Druga – rozszerzona – wersja dokumentu jest natomiast wytworem lat trzydziestych XIII w., najprawdopodobniej ich drugiej połowy, kiedy to Zakon ostatecznie ugruntował swoją pozycję niezależnego władcy ziemi chełmińskiej i poczynił już pierwsze zdobycze na terenie Prus.

Podstawę takiej wykładni genezy Złotej Bulli stanowią zidentyfikowane w jej tekście interpolacje, które jednoznacznie wskazują na istnienie dwóch warstw redakcyjnych. Precyzyjne rozgraniczenie tych warstw w skali całego dokumentu wymyka się jednak naszym możliwościom, w efekcie czego nie sposób w pełni odczytać motywów, jakie legły u podstaw sporządzenia wersji rozszerzonej. Innymi słowy, nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy chodziło wyłącznie o wzmocnienie prawnych fundamentów panowania Zakonu w Prusach przez włączenie jego władztwa w obręb *monarchia imperii* i nadanie mu tamże *vetus et debitum ius imperii*, a także o podkreślenie wyjątkowej rangi osoby wielkiego mistrza Hermana von Salza – na co wskazują zidentyfikowane przez nas interpolacje – czy też celem było dodanie również jakichś prerogatyw niewymienionych w redakcji pierwotnej. W świetle przedstawionych powyżej wywodów można by się co prawda doszukiwać tej ostatniej intencji w interpolacji *ut promisit, et quamcumque aliam dabit*, jednak ta mogła też mieć raczej techniczny charakter i wynikać jedynie z dążenia do ujednoczenia dyspozycji i narracji w ramach tego samego dokumentu.

Pomimo owych niejasności interpretacyjnych jako zasadniczą korzyść z powyższych ustaleń należy wskazać to, że definitywnie obalają one prezentowany w dawniejszej historiografii pogląd, jakoby Zakon Krzyżacki już u progu swojego zaangażowania na północnych rubieżach ziem polskich miał – jak ujął to swego czasu Kazimierz Tymieniecki⁶¹ – „zupełnie określony i wykończony w szczegółach projekt utworzenia państwa zakonnego”, a z drugiej strony potwierdzają związek Złotej Bulli z kontekstem połowy lat dwudziestych XIII w., dając podstawę do wyprowadzania z tego dokumentu wniosków na temat okoliczności, jakie towarzyszyły narodzinom koncepcji zaangażowania się Krzyżaków na pograniczu polsko-pruskim w odpowiedzi na ofertę skierowaną do nich przez księcia Konrada mazowieckiego.

BIBLIOGRAFIA

- Biskup M., Labuda G., Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – społeczeństwo – państwo – ideologia, Gdańsk 1988.
- Buschmann A., Fürstenprivilegien Friedrichs II., w: Handwörterbuch zur deutschen Rechtsgeschichte, wyd. 2, t. I, Berlin 2008.
- Caspar E., Hermann von Salza und die Gründung des Deutschordensstaats in Preussen, Tübingen 1924.
- Dorna M., About the Date when the Foundation Privilege was Granted to Chełmno and Toruń, Zapiski Historyczne 80, 2015, z. 4.
- Dorna M., O nadaniu Prus landgrafowi Turynгии Ludwikowi IV w roku 1226, Zapiski Historyczne 89, 2024, z. 1.
- Dygo M., The German Empire and the Grand Master of the Teutonic Order in the Light of the Golden Bull of Rimini, Acta Poloniae Historica 61, 1990.

⁶¹ K. Tymieniecki, Misja, s. 38.

- Dygo M., Wielki mistrz Zakonu Krzyżackiego i Rzesza w świetle Złotej Bulli z Rimini Fryderyka II (1226), *Przegląd Historyczny* 78, 1987, z. 3.
- Gładysz M., Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII-XIII wieku, Warszawa 2002.
- Goez W., Fürstenprivilegien Friedrichs II., w: *Handwörterbuch zur deutschen Rechtsgeschichte*, t. I, Berlin 1971.
- Gouguenheim S., Einige Bemerkungen über das Datum der Kulmer Handfeste und der etwaigen Anwesenheit Hermanns von Salza in Kulm im Winter 1232/1233, w: *Deutschordensgeschichte aus internationaler Perspektive. Festschrift für Udo Arnold zum 80. Geburtstag*, Weimar 2020 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens 85).
- Gouguenheim S., *Krzyżacy*, tłum. M. Dalla Bella, S. Józwiak, Malbork 2012 (wydanie oryg.: *Les Chevaliers teutoniques*, Paris 2007).
- Gouguenheim S., L'Empereur, le Grand Maître et la Prusse, la bulle de Rimini en question (1226/1235), *Bibliothèque de L'École des Chartes* 162, 2004, nr 2.
- Hubatsch W., *Quellen zur Geschichte des Deutschen Ordens*, Göttingen-Frankfurt-Berlin 1954 (Quellensammlung zur Kulturgeschichte 5).
- Jähniß B., Die Übersetzung lateinischer Urkunden ins Deutsche durch die Hochmeisterkanzlei – unter besonderer Berücksichtigung der Goldenen Bulle von Rimini, w: *Die Rolle der Schriftlichkeit in den geistlichen Ritterorden des Mittelalters: innere Organisation, Sozialstruktur, Politik*, Toruń 2009 (*Ordines Militares. Colloquia Torunensia Historica* 15).
- Jasiński T., Die Goldene Bulle von Rimini Kaiser Friedrichs II. für den Deutschen Orden, w: *tenże*, *Kruschwitz, Rimini und die Grundlagen des preußischen Ordenslandes. Urkundenstudien zur Frühzeit des Deutschen Ordens im Ostseeraum*, Marburg 2008 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens 63).
- Jasiński T., Die neuen Forschungen über die Echtheit der Goldenen Bulle, w: *Deutschordensgeschichte aus internationaler Perspektive. Festschrift für Udo Arnold zum 80. Geburtstag*, Weimar 2020 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens 85), polska wersja: *Nowe badania nad Złotą Bullą Fryderyka II dla zakonu krzyżackiego*, w: *tegoż*, *Historia laetitia mea. Prace wybrane z lat 1981-2020*, Poznań 2021.
- Jasiński T., Forschungen zur Goldenen Bulle von Rimini ab 1993 – ein Nachtrag, w: *tegoż*, *Kruschwitz, Rimini und die Grundlagen des preußischen Ordenslandes. Urkundenstudien zur Frühzeit des Deutschen Ordens im Ostseeraum*, Marburg 2008 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens 63), polska wersja: *Badania nad Złotą Bullą z Rimini od roku 1993*, w: *tegoż*, *Historia laetitia mea. Prace wybrane z lat 1981-2020*, Poznań 2021.
- Jasiński T., The Golden Bull Allegedly Issued in 1226 by Friedrich II for the Teutonic Order, *Quaestiones Medii Aevi Novae* 3, 1998.
- Jasiński T., Złota Bulla Fryderyka II dla zakonu krzyżackiego z roku rzekomo 1226, *Roczniki Historyczne* 60, 1994.
- Labuda G., Epilog dyskusji o początkach Zakonu Krzyżackiego w ziemi chełmińskiej i w Prusach, w: *tegoż*, *Studia krytyczne o początkach Zakonu Krzyżackiego w Prusach i na Pomorzu. Pisma wybrane*, Poznań 2007.
- Labuda G., Stosunek prawnopubliczny zakonu krzyżackiego do Rzeszy Niemieckiej w świetle Złotej Bulli Fryderyka II z roku 1226, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 3, 1951 (przedruk w: *tegoż*, *Studia krytyczne o początkach Zakonu Krzyżackiego w Prusach i na Pomorzu. Pisma wybrane*, Poznań 2007).
- Löwener M., Bemerkungen zum Text der Rimini-Bulle Kaiser Friedrichs II. für den Deutschen Orden vom März 1226, w: *Beiträge zur Geschichte des Deutschen Ordens*, t. II, Marburg 1993 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens 49).
- Pitz E., *Papstreskript und Kaiserreskript im Mittelalter*, Tübingen 1971 (Bibliothek des Deutschen Historischen Instituts in Rom 36).
- Powierski J., *Przekaz Dusburga o najazdach pruskich i przejściowej okupacji ziemi chełmińskiej*, w: *tegoż*, *Prussica. Artykuły zebrane z lat 1965-1995*, t. II, Malbork 2005.
- Rader O.B., *Friedrich II. Der Sizilianer auf dem Kaiserthron. Eine Biographie*, München, 2012.

- Seraphim A., Zur Frage der Urkundenfälschungen des deutschen Ordens, Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte 19, 1906.
- Tymieniecki K., Misja polska w Prusiech i sprowadzenie Krzyżaków, Toruń 1935.
- Weise E., Interpretation der Goldenen Bulle von Rimini (März 1226) nach dem kanonischen Recht, w: Acht Jahrhunderte Deutscher Orden in Einzeldarstellungen. Festschrift für Marian Tumler anlässlich seines 80. Geburtstages, Bad Godesberg 1967 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens 1).
- Zinsmaier P., Die Reichskanzlei unter Friedrich II., w: Probleme um Friedrich II., Sigmaringen 1974 (Vorträge und Forschungen 16).

**Some remarks on the history of writing up the Golden Bull of Rimini
A contribution towards understanding the beginnings of the Teutonic Order's
rule in Prussia**

Summary

The aim that the author set for himself in the present paper is to answer the question whether the Golden Bull of Rimini received its form known today at one moment or perhaps was the process of writing up the privilege was extended in time. The starting point for the author is the polemic with the theses of the French historian Sylvain Gouguenheim, who assumed the existence of two editorial layers in the version of the Golden Bull known to us today: the original one, representing the first version of the imperial privilege of March 1226, which has not survived, and the secondary layer incorporating the interpolations supposedly made in the document in 1235. In his discussion the author questions some arguments of the French historian, but in two cases agrees with him concerning the places where interpolations were introduced into the text of the Golden Bull. Additionally, the author pointed to two other places in the text of the Golden Bull, in which in his opinion new content was added to the original text of the imperial privilege of 1226. As a result, the view that the Golden Bull of Rimini contains two editorial layers has been confirmed and broadened. As the moment of writing up the present version of the Golden Bull the author suggested the second half of the 1230s, distancing himself from the opinion that the Golden Bull was written up in 1235 in the context of the Teutonic Order's conflict with Duke Konrad of Masovia over the Land of Dobrzyń. At the same time the author pointed out that there was no correlation between the time of writing up the text of the Golden Bull in the version known to us today and preparing both surviving copies of that privilege, indicating that solving that question requires further research.

Translated by Rafał T. Prinke